

Kto jest właścicielem Księżyca?

15 października 2013

Gdy w 1957 Rosjanie wystrzelili pierwszego sztucznego satelitę stało się jasne, że konieczne są jakiekolwiek uregulowania prawne, które będą normowały wykorzystanie kosmosu. Właśnie z tego powodu w 1967 roku powołano Traktat o Przestrzeni Kosmicznej. Teraz jednak wraz z wkroczeniem do gry firm prywatnych i nowych potęg kosmicznych konieczna jest rewizja stanu prawnego.

Mówi się już oficjalnie o kosmicznym górnictwie. NASA planuje pochwycenie asteroidy i umieszczenie jej na orbicie Księżyca. Nie do końca jednak wiadomo jak patrzeć na to od strony prawnej. Wspomniany Traktat dotyczył tylko umieszczania w przestrzeni kosmicznej i na Księżycu broni nuklearnej. Komerccjalizacja kosmosu prędzej czy później będzie prowadzić do powstania sytuacji, w których możemy być zmuszeni do rozstrzygania spraw, z którymi nie mieliśmy dotychczas do czynienia.

Na przykład dwie firmy Planetary Resources i Deep Space Industries zapowiedziały wydobyć na asteroidach. To nie jest objęte traktatem. A co zrobić, gdy obie dotrą do tego samego ciała niebieskiego? Czy będzie jak na dzikim zachodzie? Kto pierwszy ten lepszy? A może najpierw ktoś, na przykład jakiś organ ONZ będzie decydował arbitralnie, kto może wydobywać i gdzie? Tego po prostu nie wiadomo.

Pojawia się też kwestia odpowiedzialności, bo przecież coś może pójść nie tak i pochwyciona asteroida w ekstremalnych sytuacjach może nawet dokonać deorbitacji i spaść na Ziemię. Co wtedy zrobić z roszczeniami ludzi, którzy zostaliby dotknięci takim kataklizmem? Te sprawy są bardzo poważne i na razie nie znajdują odpowiedniej uwagi w prawie

międzynarodowym.

Problem nie tkwi zresztą jedynie w działalności firm prywatnych, bo to jest jeszcze jakoś do okiełznania, ale co zrobić, gdy w kosmosie poczynają sobie coraz bardziej nowe potęgi takie jak Chiny, Indie, Iran czy Brazylia? Chińczycy nie są sygnatariuszami Traktatu i kto wie co wynoszą w kosmos. Testowali już broń do zwalczania satelitów i wszystko wskazuje na to, że są w stanie strącać niechciane statki kosmiczne.

Teraz Chiny wybierają się na Księżyc i wspominają o stworzeniu tam bazy. To powoduje, że z letargu budzą się inne kosmiczne potęgi, takie jak Rosja, która również zapowiada powrót na Srebrny Glob. Najprawdopodobniej będzie to eksploracja za pomocą robotów, ale nie można wykluczyć, że wrócą tam też ludzie. Kwestie własności danych obszarów Księżyca będą musiały być rozwiązane i to raczej prędzej niż później. Jeśli to się nie stanie czekają nas poważne konflikty z militarnym starciem w kosmosie włącznie. Nie uda nam się dłużej uciekać od tej problematyki i lepiej zacząć dyskusję już teraz, aby nie zмагаć się za kilka lat z kosmicznymi problemami.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)